Nro. 248.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 30go Października 1795.

Gazety.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 2. *Października.*

Admiralicya naſza wydała znowu rozkazy do iaknayſpieſznieyſzego wygotowania okrętów w różnych portach na reparacyi będących.

Admirał *Duncun* kommenderuiący dotąd flottą na morzu połnocnym, mia-

nowany teraz zoſtał na mieyſce Admirała *Hotham* na morze środziemne, Ma więc niezwłocznie udać ſię na Korſykę z wielu officyerami morſkiemi, 6. okrętami liniowemi i 4. Fregattami dla powiękſzenia tamtey flotty.

Na wyſpie St. *Heleny* zabrane 6. okrętów Hollenderſkich przyprowadzono iuż do Portów *Irlandſkich*.

Kapitan *Vancover*, ktòry przez trzy lata krążył na morzach południowych dla odkrycia nowych wyſp, przybył ſzczęśliwie na powrót do Anglii Twierdzą, iż w ſwych podróżach odkrył wiele rzeczy nieznanych, ktòre powiękſzą wiadomość Jeograficzną.

Z Ameryki liſty ieſzcze donoſzą o krytycznym ſtanie wyſp niektórych. Na wyſpie St. *Vincent* Francuzi odebrali nowe poſiłki. Murzyni ſprzyiaiąc ich zamiarom wielkie czynią ſpuſtoſzenia w plantażach.

Jeden Hollenderſki Kapper zabrał świeżo na brzegach Szkocyi 8. okrętów naſzych, z tych ładunki iednego ſzacuią do 15. tyſięcy ſunt. ſzter.

FRAN-

FRANCYA.

Z Paryża dnia 3. Października.

Na Sessyi dnia 30. skarżył się *Merlin* na rozsiewane bayki przez niektórych Zurnalistów, którzy śmią twierdzić, iż Anglicy wylądowali na brzegi Rzeczypospolitey. Jmieniem Deputacyi Ocalenia zaprzeczał mówca tym wieściom. Oskarżony Autor *Posłańca Wieczornego* odesłany do Deputacyi Bespieczeństwa.

Podług nayświeższych wiadomości z *Wende*, *Charette* miał opanowac ważne stanowisko przy *Sables d'Olonne*, w którym mieyscu ma wylądować Hr. *d'Artois*. Reprezentanci Konwencyi w tamtych stronach będący czynią w prawdzie nadzieie, iż Anglicy skoroby się poważyli przybliżyć do brzegów Rzeczypospolitey, przypłaciliby drogo swą śmiałość, gdyż wszędzie nadbrzeża uzbroione są mocnymi bateryami; z tym wszystkiem dopraszaią się ieszcze u Konwencyi o nadesłanie posiłków.

Jedne z naszych pism następuiącym sposobem rysuie portret Xiężniczki w *Temple*: „ W tym momencie Królewna zu-

zupełnie iest zdrowa; wzrost iey i talia ze wszystkiem iest kształtna; rysy iey twarzy, które przed trzema laty ieszcze były niewidoczne, wyrażaią teraz powabne wdzięki. Przy oku wypukłym, płeć nabrała nieco brunatności, rownie iak i włosy, które przedtym okazywały blond, wpadaią teraz w brudno-kasztanowe. Nosi ie pospolicie bez pudru splecione w warkocz. Na głowie miewa chustkę albo iak zowią *Fichu*, z przodu zowiązaną w kształcie róży. Wszyscy okazuią wspólitość nad iey losem, co ona przyimuie z wielką czułością. „

Spodziewaią się, iż iey uwolnienie w krótce nastąpi, albowiem głoszą iakoby Kommissarze w niewoli Austryackiey dotąd zostaiący, którzy maią bydź zamienieni za iey wolność, iuż przybyli do *Bazylei*.

Na Sessyi dnia 30. wniósł *Brudin* imieniem Kommissyi iedenastu, aby zaraz w pięć dni po oznaczeniu przez zgromadzenia wybiorcze członków do przyszłego ciała Prawodawczego, które uskutecznione bydź ma na 22. Października, te zaczęło swoie czynności. Tym więc sposobem nie 6. Listopada, iak przedtym dekretowano, ale 27. Października nowe

Cia-

Ciało Prawodawcze zacznie ſwe Seſſye.

Potym czytał *Cambaceres* liſty z *Chartres*, które donoſzą o uśmierzonych tam zupełnie rozruchach, dodaiąc, iż Konſtytucya iak nayuroczyściey w całym Departamencie *Eure i Loire* przyiętą i ogłoſzoną zoſtała.

Na teyże Seſſyi wzięto ieſzcze na rozwagę przyłączenie Belgium i Leodium do Rzeczypoſpolitey Francuſkiey. Niektóre członki ſprzeciwiły ſię mocno takowemu wcieleniu, dowodząc, iż ten krok obrazi nie tylko Auſtryą, ale i inne potencye, które nie będą oboiętne na wzroſt Francyi. Dodali ieſzcze, że poſeſſya tych Prowincyi nie może bydź zabeſpieczoną Francyi, iak tylko przez traktat i umowę z Ceſarzem; z tych miar życzyli odłożyć całą rzecz te do powſzechnego pokoiu. Inni zaś utrzymywali, iż wcielenie naſtąpić powinno, albowiem ſami Belgowie tego żądali, i interes Rzeczypoſpolitey tego wymagał. Te kraie, mówił *Portiez*, złożone ſą z rozmaicie ſadzących ludzi: Brabantczykowie ſą Aryſtokraci, *Flandrya* Demokratyczna, *Luxemburg* Monarchiczny: gdyby więc na moment uſunąc woyſka

na-

nasze z ich kraiòw, tedy bez wątpienia powstanie między niemi woyna domowa i kłótnie, z ktòrey może potym korzystać ościenna iaka potencya z wielką szkodą dla Rzeczypospolitey Francuskiey. Nadto Francya wcieleniem *Belgium* obwaruie się podwòynym pasmem fortec, ktòre uczynią granice iey nieprzystępnemi. Pierwsze pasmo formować będzie *Luxemburg*, *Namur*, *Leodium*, *St Pierre*, *Mastricht*, *Herzogenbusch*, *Bergopzoom*, *i Breda*. Drugie zaś *Mons*, *Lille*, *Valenciennes*, *Metz*, *Longwi* i t. d.

Nakoniec Dekret wcielenia zupelnie przyiętym został w następuiących punktach: 1. Dekreta roku 1793., które ogłaszały za wcielone do Rzeczypospolitey Francuskie Prowincye Leodyiską, Hannonii, Namuru, część Brabancyi i Flandryi maią teraz do skutku bydź przywiedzione. 2 Konwencya przyimuie żądania obywatelów *Jpern*, *Grammont*, i innych Gminowłaśtw Brabancyi, Flandryi i Geldryi Austryackiey względem przyłączenia ich do Francyi. 3. Wszystkie także inne kraie, które z tey strony Renu przed teraźnieyszą woyną należały do Austryi równie iak i te,

któ-

które od Hollandyi ſą uſtąpione przyłączaią ſię nazawſze do Rzeczypoſpolitey Francuſkiey. 4. Obywatele w dwoch poprzednich punktach wyrażonych kraiów używać zaraz będą wſzelkich praw ludu Francuſkiego; ci zaś, którzy w trzeciem punkcie ſą wyrażeni (że dotąd niepodali żądania ſwego względem wcielenia do Rzeczypoſpolitey) uważani będą tym czaſowo, i zatczym w tey mierze inne wypadnie urządzenie, iako obcy przychodniowie do kraiów Francuſkich, Reprezentanci zaś od Konwencyi do nich wyſłani, maią im zwierzchności potrzebne uſtanowić. 5. Roku dopiero 5. Rzeczypoſpolitey Francuſkiey, (to ieſt w Wrześniu 1796. roku) przy odmianie członków ciała prawodawczego, będą mogły kraie pomienione ſtółowną liczbę Reprezentantów ſwoich mianować do tegoż Ciała Prawodawſtwa.

POLSKA.

Z Warſzawy dnia 30. *Września.*

Głoſzą tu, iakoby na żądanie w *Bazylei* bawiących ſię Polaków, Konwency

cya

cya aresztować kazała Pana *Barszcza*, który dotąd zostawał w Paryżu; ale że te wieści naywięcey rozsiewane są przez osobistych iego nieprzyiacioł, którzy dodaią, że nawet pod Gwilotynę został wskazany, z tych miar ieszcze temu wiary dać nie można.

Podług doniesień z *Petersburga* Prezydent Amerykańskich Stanów, *Washington*, kazał Panu *Kościuszce*, w niewoli zostaiącemu wyliczyć dwóletnią pensyą, którą ten rozdał zaraz na Polaków wraz z nim w niewoli będących. Stany Amerykańskie mieli także podac notę do Imperatorowey Rossyiskiey, prosząc ią o łaskawe obeyście się z Panem *Kościuszką* iako Jenerałem nie tylko Polskiem, ale razem i Amerykańskiem. To pewna, że ten przy wygodach iakie niewola mieć może, znayduie się teraz w pomyślnieyszym stanie zdrowia.
